

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi z dnia 3 grudnia 2015 roku oskarżony M. M. został uznany za winnego tego, że w nocy z 7/8 września 2014 roku w N. działając wspólnie i w porozumieniu z P. K. i Ł. K. z terenu posesji przy ulicy (...) usiłował dokonać kradzieży używanych podzespołów samochodowych o łącznej wartości 1000 PLN należących do G. M. jednak zamierzonego czynu nie osiągnął z uwagi na zatrzymanie przez funkcjonariuszy Komisariatu Policji w N. i za to na podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 58 § 3 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzono mu karę 80 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 15 złotych. Ponadto oskarżony został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 276 kk w zw. z art. 4 § 1 kk i za to wymierzono mu karę 60 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 15 złotych. Na podstawie art. 85 kk, art. 86 § 1 kk orzeczono wobec M. M. karę łączną 140 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 15 złotych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł oskarżyciel posiłkowy G. M..

Skarżący ogólnie stwierdził, że wyrok oraz jego uzasadnienie w ogóle nie uwzględnia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Wniósł o uchylenie wyroku i zwiększenie kary wymierzonej oskarżonemu oraz zasądzenie na jego zadośćuczynienia, o co wcześniej wnioskował.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja nie jest zasadna. Środek odwoławczy w swojej treści jest bardzo lakoniczny i w istocie nie do końca wiadomo, co kwestionuje oskarżyciel posiłkowy poza oczywiście wyraźnie wyartykułowanym żądaniem zaostrzenia wymierzonej oskarżonemu kary oraz zasądzenia zadośćuczynienia.

Mając na uwadze na treść zeznań G. M. i jego postawę zwłaszcza w trakcie postępowania sądowego należy przyjąć, iż oskarżyciel posiłkowy neguje poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne odnoszące się do sposobu zachowania oskarżonego i towarzyszących mu współsprawców. W konsekwencji chodzi o błędne – zdaniem oskarżyciela posiłkowego – zakwalifikowanie zachowania M. M. jako usiłowania kradzieży, zamiast przyjęcia, iż miało miejsce usiłowanie rozboju.

Brak jakichkolwiek podstaw do tego rodzaju twierdzeń. Sąd Rejonowy poczynił w sprawie bezbłędne ustalenia faktyczne. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy został poddany bardzo wnikliwej ocenie. Sąd meriti w szczególności wskazał bardzo precyzyjnie dlaczego w przedmiotowej sprawie nie uwzględnił części zeznań oskarżyciela posiłkowego odnoszących się nie tyle do nie budzących wątpliwości okoliczności zdarzenia, ale jego do subiektywnych ocen określonych elementów zachowania oskarżonego. Ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd I instancji nie zawiera luk ani błędów logicznych i tym samym korzysta z ochrony przewidzianej przez art. 7 kpk. Nie ma potrzeby powielać argumentacji przedstawionej w pisemnych motywach wyroku i wystarczy poprzestać na stwierdzeniu, iż Sąd Okręgowy w pełni ją podziela. Można jedynie stwierdzić w sposób zrozumiały dla oskarżyciela, że gdyby rzeczywiście M. M. i jego dwaj koledzy chcieli dokonać rozboju / napadu / na osobie G. M., to prostu zrobiliby to, gdyż zdarzenie rozgrywało się w pierwszej fazie pod nieobecność innych osób, w nocy, w miejscu ustronnym. Innymi słowy, gdyby sprawcy mieli taki zamiar, to z całą pewnością nie powstrzymały by ich zabiegi przedsięwzięte przez pokrzywdzonego.

Wymierzona oskarżonemu kara grzywny nie może być uznana za rażąco łagodną. Podkreślić należy, iż rażąca niewspółmierność kary - jak zresztą sama nazwa wskazuje - ma miejsce wtedy, gdy w konkretnej sprawie orzeczona kara w ogóle abstrahuje od dyrektyw wymiaru kary i w konsekwencji jest niesprawiedliwa i to w sposób rażący. W przedmiotowej sprawie taki przypadek nie zaistniał i orzeczona kara grzywny uwzględnia stopień społecznej

szkodliwości czynu, stopień winy oskarżonego a także względy prewencyjne – co zresztą słusznie zostało uwypuklone w pisemnym uzasadnieniu przez Sąd I instancji.

Sąd Rejonowy również prawidłowo nie zasądził na rzecz oskarżyciela posiłkowego zadośćuczynienia. Tej kwestii podobnie jak i problemowi żadanego przez G. M. odszkodowania Sąd I instancji poświęcił sporo uwagi precyzyjnie wskazując w pisemnych motywach wyroku swoje stanowisko / k. 383 – 384 akt sprawy /. Środek odwoławczy poza stwierdzeniem, że oskarżycielowi należy się zadośćuczynienie nie zawiera jakiegokolwiek argumentu, który chociażby poddałby w wątpliwość pogląd przedstawiony przez sąd meriti. Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko Sądu Rejonowego odnośnie braku podstaw do przyznania zadośćuczynienia oskarżycielowi posiłkowemu jak również przedstawione w tej materii zapatrywania w uzasadnieniu wyroku.

Uwzględniając powyższe okoliczności na podstawie art. 437 § 1 kpk Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolnił oskarżyciela posiłkowego G. M. od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.